KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 23 Maja. / 4 Czerwca. Rok 1857. № 143. Jutro, ŚŚ. Bonifacego B. i Waleryi M.

Od Redakcyi Kurjera Warszawskiego.

Z dniem 1szym Lipca, rozpoczynamy kwartał 3ci roku bieżącego.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32): półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przytem *Redakcja* nadmienia, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkałych tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem *Redakcji Kurjera* lub *Pocztowej Expedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korrespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma, przeto *Redakcja* zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, czyniąc zadość prośbie Cesarskiego Towarzystwa Rolniczego *Rossji Południowej*, oraz Obywateli miasta *Odessy*, przedstawionej najpoddaniej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przez *Noworossyjskiego* i *Bessarabskiego* Jenerał-Gubernatora, raczył postanowić: 1) wznieść w mieście *Odessie* pomnik i Dom dla Inwalidów, na pamiątkę zasług, oddanych krajowi *Noworossyjskiemu* i *Bessarabji* przez zmarłego Jenerał-Feldmarszałka JO. Xięcia Michała Syna Szymona *Woroncowa*, i 2) otworzyć w tym celu składkę w całem Cesarstwie. Przytem JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył ofiarować z własnych summ na ten przedmiot 3,000 rs:. W skutku tego otwiera się składka, a dla zarządzania takową, ustanawia się, przy Cesarskiem Towarzystwie Rolniczem *Rossji Południowej*, pod prezydencją Vice-Prezesa, Hrabiego M. D. *Tołstoja*, Komitet z niektórych Członków tego Towarzystwa, ze Szlachty kraju *Noworossyjskiego* i *Bessarabji*, oraz z Obywateli Poczesnych miasta *Odessy*. Pragnący mieć udział w wzniesieniu pomienionych pomnika i Domu dla Inwalidów, raczą ofiarowane pieniądze adressować do Prezesa Komitetu, Hrabiego M. D. *Tołstoj*, w *Odessie*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, według uchwały Komitetu PP. Ministrów, wydanej 26 Marca i 9go Kwietnia 1857 roku, w skutku przedstawienia P. Ministra Spraw Wewnętrznych o ustanowieniu przepisów względem porządku udzielania pozwoleń na zakładanie prywatnych zakładów leczenia, Najwyżej rozkazać raczył: urządzanie zakładów przez Lekarzy, lub pod zarządem Lekarzy, w jakimbądź celu, lekarskim lub hygienicznym, skoro od Rządu nie są na to wymagane ani wsparcia pieniężne, ani jakiekolwiek przywileje na sposób utrzymania ich, jako to: tworzenie na ich korzyść loterji, koncertów publicznych, balów i t. p., może być przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dozwalane bez przeszkody, z obowiązkiem zostawania pod nadzorem zwierzchności medycznej, albowiem w tym razie Lekarze wypełniają tylko cel swego przeznaczenia. W tych zaś razach, kiedy założyciel zakładu prosić będzie o szczęście korzystania z opieki Osób Najdostojniejszych, lub o nadanie mu jakichbądź ulg lub niektórych szczególnych przywilejów, wtedy o pozwolenie na ich założenie za każdym razem upraszać Najwyższej decyzji, za pośrednictwem Komitetu Ministrów.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1) Dla Kościoła XX. *Reformatów* w *Szczawinie Kościelnym*, rs. 135, i 2) dla Szpitala Powiatowego w *Kutnie*, rs. 30, przez niegdy Ignacego *Kowalewskiego* uczynione.

Wczoraj, na placu *Ujazdowskim*, odbyła się w obec JO. Xięcia *Gorczakowa* Namiestnika Królestwa, parada wojskowa, w której przyjęły udział wojska garnizonu *Warszawskiego*.

Uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania beneficjów: z Archi-Dyecezji *Warszawskiej*: X. Franciszek *Banaszewski*. X. Franciszek *Chmielewski*, X. Ludwik *Kazanecki*. X. Józef *Rejkowski*, X. Wojciech *Nejman*, X. Antoni *Wojno*, X. Konstanty *Domagalski*, X. Józef *Krauze*.

K. Wł: *Wójcicki*, otrzymał dyplom na Rzeczywistego Członka Komissji Archeologicznej *Wileńskiej*, połączonej z Muzeum Starożytności; obranym będąc jednomyślnie na tę godność, na miesięcznem posiedzeniu w dniu 11tym Lutego r. b.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Rzeczywisty Radca Tajny Baron *Bode*, Wielki Mistrz Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z *Moskwy*; i Rzeczywisty Radca Stanu Hr: *Tolstoj*, z *Petersburga*.

Z powodu przypadającej uroczystości w dniu 16 (28) Maja r. b. według kalendarza wschodniego, nie nastąpiła exekucja stawienia pod pręgierzem skazanych przestępców Szymona *Labir* i Katarzyny *Lechowskiej*, na placu *Muranowskim*; lecz na odbycie tego, naznaczony zostaje termin w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 11tej z rana.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał starozakonnego Henryka *Liebkind*, b. Buchaltera prywatnego, zawiadującego składem papieru z fabryki w *Soczewce*, który będąc poszlakowany o zrządzenie defektu, w dniu 19 Marca r. b. wyszedł z domu N° 2323, gdzie był stale zamieszkały, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Kacpra *Sekulę*, Czeladnika szewckiego, który wyszedłszy w r. z. z domu Nro 65*a* na *Pradze* bez wymeldowania, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i najpewniej zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Maryannę *Krynicką*, która zanosiła najpoddanniejszą prośbę do Podnóżka Tronu; tudzież P. Dezyderję *Olańską*, poddanę *pruską*, ażeby w własnych interessach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Maryannę *Michalską*, która w r. 1827 była właścicielką nieruchomości Nro 2103 przy ulicy *Inflanckiej* w *Warszawie*; tudzież P. Emilję *Szymanowską* Wdowę, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Numera zamieszkań wskazały.

Warszawa z każdym dniem zaczyna się co-raz bardziej zaludniać, a to z powodu zjazdu Obywatelstwa ziemskiego na Wystawę przemysłową, targ wełniany, czyli tak zwany jarmark *Sto-Jański* i wyścigi konne. Obudzony tym sposobem jakiś nowy ruch i życie w *Warszawie*, czego wszyscy bez wyjątku od rzemieślnika aż do Właścicieli wspaniałych hoteli, zwykle zawsze doznają, zmniejszać się zacznie dopiero z końcem miesiąca Czerwca, w którym nastąpi wyludnienie miasta, przez wyjazd tak gości jak stałych mieszkańców.

Na jednym z wieczorków taki zaproponowano toast, zgodny z dzisiejszemi modami: »Na cześć płci pięknej! Oby jej cnoty rozprzestrzeniały się jeszcze więcej niż suknie; oby jej błędy, były jeszcze mniejsze niż kapelusze!"

Złożono w Redakcji *Kurjera* (pozostałe z funduszu przeznaczonego na *majówkę*) kop: 50, dla ubogiej wdowy F. *Tur:*.

Słyszeliśmy utrzymujących powszechnie, że wielką wygodę wyświadczył swym gościom P. Tomasz *Czaban* sprowadziwszy do zakładu swego przy ulicy *Wierzbowej*, w gmachu Teatralnym porter *angielski*, w buteleczkach ćwierciowych. To samo ma urządzić podobno i z winem *szampańskiem*, a to na ogólne żądania wielu osób.

Znany magazyn strojów przy uli: *Leszno* Nr 655 pod firmą Pani *Bocquin*, po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w najświeższe stroje, a szczególniej w najpiękniejsze kwiaty *Paryzkie*, w których zarówno przebija gust, jak staranność właścicielki, w celu zadosyć uczynienia wymaganiom mody.

W przed-dzień burzy w *Warszawie* wydarzonej, przybyli z pod m. *Wyszogroda* (Ptu i Gub: *Płocka*), powiadali nam, iż w tamtej okolicy takaż burza miała miejsce, tylko bez gradu.

Ponieważ uczyniona przez nas wzmianka o *Gabinecie medali*, obudziła pomiędzy miłośnikami nauk zajęcie, winniśmy przeto dodatkowo objaśnić takową w sposób następujący: Gdy więc uzupełnienie *Gabinetu medali polskich* oddawna już jest pożądanem, przeto P. Karol *Beyer*, przedsięwziął za pomocą *fotografji* uskutecznić te życzenia, i szczęśliwy jest, że postępy tej sztuki dozwalają mu dawać w ogłaszającym się dziś dalszym ciągu dzieła *Raczyńskiego* przerysy tej samej co oryginały wielkości, a dokładności niezrównanej. Uwiadamiając o rychłem wyjściu pierwszych zeszytów *Gabinetu fotograficznego medalów polskich*, (zeszyt 1szy obejmować będzie medale od czasów *Zygmunta I*, aż do *Stefana Batorego* w *Raczyńskim* nieumieszczone); uprzedza się, że z powodu kosztowności i dosyć długiego czasu potrzebnego na przenoszenie fotografji, tyle tylko exemplarzy odbitych będzie, ilu się znajdzie prenumeratorów. Każdy zeszyt zawierać będzie czterdzieści kilka medalów, czyli około 10ciu tablic, do których doda się osobno krótkie opisanie z potrzebnem objaśnieniem. Wielkość, druk i papier ile można zbliżone będą do użytych we wspomnionem dziele. Opłata za każdy zeszyt rs. 3. Przy odbiorze 1go zeszytu, Prenumeratorowie uiszczą z góry rs. 6, a tem samem zeszyt ostatni oddanym zostanie bez opłaty. Ponieważ dla uczynienia dzieła tego ile można przystępnem, cenę użytych fotografji P. *Beyer* zniżył do ostatecznej granicy, nie może zatem dawać żadnego rabatu xięgarskiego, i uprasza łaskawych Prenumeratorów, ażeby raczyli wprost u niego zamawiać swe exemplarze; w razie zaś żądanego pośrednictwa xięgarzy, tych od siebie wynagrodzić. Dodać tu w końcu, a raczej przypomnieć winniśmy, iż Pan Karol *Beyer*, jest właścicielem zakładu *fotograficznego* w *Warszawie*, obecnie istniejącego przy ulicy *Wareckiej* N° 1359, — zaś od Śgo Jana r. b., mającego się przenieść przy ulicy *Krako:-Przedmieście* N° 391, w domu PP. *Wizytek*, wprost *Saskiego* placu.

W zeszły Czwartek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 92, *pszenicy* rs. 9 k. 35, *jęczmienia* rs. 4 kop: 42, *owsa* rs. 4 kop: 5, *masła* pud rubli rs. 7, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czetwert rs. 1 k. 84, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 66, *szumówki* wiadro rs. 1 kop: 59.—Sprowadzono w dniu 28m z. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 707, z różnych miejsc Królestwa 47, ogółem *wołów* sztuk 854, *wieprzy* 926, *cieląt* 1,356; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 632, na prowincję 160, na liwerunek 62; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 800.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 3,790, *pszenicy* czet: 4,853, *jęczmienia* czet: 1,863, *owsa* czet: 3,029, *grochu* czet: 311, *gryki* czetw: 338, *kaszy* jęczmiennej czet: 671, *kartofli* czet: 1,666, *siana* pudów 15,312, *słomy* pudów 7,875.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 32 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 7, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 16, wypuszczono na wolność bez dozoru 9; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 54, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 9.

»*Skorowidz* do *Dziennika Praw*, był wydany w roku 1839, który sięgał tylko do włącznie tomu 21go, od owego czasu szereg lat upłynął, i więcej jak drugie tyle Postanowień Rządu zapadło, gdyż po koniec roku 1856 mamy tomów 49, choćby więc dla tej jednej przyczyny już *Skorowidz* takowy ku wielkiemu pożytkowi posługiwać nie może. Że zaś *Skorowidz* Praw w Dzienniku Rządowym zamieszczonych, jest potrzebny, to zaiste zaprzeczeniu nie ulega, byle *Skorowidz* takowy celowi swemu i pożytkowi ogółu odpowiadał, ja postanowiłem taki *Skorowidz* utworzyć, i poświęciwszy chwile wolne tej pracy zbiorowej, zregestrowałem wszystkie Ustawy Rządu od r. 1807, to jest z epoki b. Xięztwa *Warszawskiego*, aż do włącznie tomu 49go w Dzienniku Praw Królestwa mieszczące się, i dzieło takowe przedstawiłem pod sąd i uznanie Wysokiej Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, pod której sterem Dziennik Praw zostaje, a w Reskrypcie Jej daty 18go (30) Kwietnia r. b. N° 3,551 zyskawszy stwierdzenie użyteczności takowego, i zezwolenie wydrukowania go dla użytku publicznego, przystępuję do wydania tego dziełka, które już jest pod prassą drukarską, i wkrótce na widok publiczny objawi się. Sąd o pracy i użyteczności tego dzieła zostawując światłej Publiczności, co do składu jego nadmienić znajduję potrzebnym: iż xiążka ta *Skorowidzem* nazwana, jest raczej Zbiorem Praw i Postanowień Najwyższej Władzy Kraju w Dzienniku Praw umieszczonych, niżeli *Skorowidzem*, gdyż w tej zebrałem chronologicznie wszelkie Ustawy i Rozporządzenia Rządu kraj obowiązujące, i takowe przedmiotami, alfabetycznie z domieszczeniem krótkiej treści ułożyłem. Xiążka ta nie tylko ułatwia wynalezienie w Dzienniku Praw każdego Dekretu, lub Postanowienia nam pojedyńczo potrzebnego, ale nadto podaje nam wiadomość o każdym przedmiocie, jak który od początku był traktowany, i jak nas ostatecznie w każdym względzie Prawo dziś obowiązuje; takowa więc xiążka podręczna dla wszystkich Stanów: Duchownego, Wojskowego, Ziemiańskiego, Urzędowego, Handlującego i Rękodzielnego, jest niezaprzecznie potrzebna i użyteczna, szczególniej zaś dla wchodzących w zawód służby publicznej. Zbiór ten nader jest korzystny i powzięcie znajomości praw w każdej gałęzi ułatwiający. — Prenumerata na dzieło to jedno-tomowe około 20tu arkuszy w ósemce większej obejmujące, oznacza się po rs. 2; która przyjmuje się w mieszkaniu Wydawcy, przy ulicy *Nowolipki* w domu N° 2376*b;* dobór papieru i druku zapewnia się, i biorącym dziewięć exemplarzy, dziesiąty doda się bezpłatnie. Po wyjściu dzieła, o czem pisma publiczne doniosą, cena onego podwyższoną zostanie.»—Alojzy *Sawicki*, wydawca.

Szanowny Redaktorze! Racz zamieścić te słów kilka w *Kurjerze*, a sądzę iż skutek pewno wezmą. Przez cały zeszły Maj, bywając w jednym z Kościołów *Warszawskich*, na Nabożeństwie *Majowem*, spotykałem i spotykam kilka osób płci obiej, które obok przykładnego modlenia się, regularnie ze sobą przyprowadzają pieska do Kościoła. Zwierzę to z razu cicho się zachowujące, po niejakimś czasie, znudzone ciszą i obojętnością dla niego, zaczyna okazywać oznaki niecierpliwości przez warczenie, piszczenie i t. p., czemu zapobiegając, jedna najczęściej z osób bierze owego psa na kolana, głaszcze, pieści się z nim, przyczem nieprzestaje się modlić. Otóż zwróć Szanowny Redaktorze uwagę wzmiankowanych osób, aby psa do Świątyni Pańskiej, nieprzyprowadzały, bo on im i innym modlącym się przeszkadza, a tem więcej że to jest nieprzyzwoitością mimowolnie bez uwagi zapewne spełnianą.— *X.*

Znana dotąd fabryka fortepjanów pod firmą *Fogel* i *Müller*, przy ulicy *Elektoralnej* exystująca, obecnie przeszła na własność Fryderyka *Müller*, i pod tą wyłącznie firmą przeniesioną została do domu Wej *Schütz* pod Nr 460 przy rogu ulic *Senatorskiej* i *Daniłłowiczowskiej*. Fabryka ta wszelkie obstalunki nowych, z kilkoletniem zaręczeniem, oraz zamiany, restauracje i strojenie fortepjanów, przyjmując, całej dokłada usilności, aby i nadal godnie odpowiedzieć temu wzięciu, jakie sobie już zjednać umiała.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. rs. 5 (przegrane w zakład) dla ubogich wdów, a mianowicie: dla *Sulińskiej* rs. 1; dla *Zach:* rs. 1; dla F. *Tur:* rs. 1; dla *de Tournelle* rs. 1, i dla ociemniałego *Szumańskiego* rs. 1. Od C. S. rs. 2, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od małej *Brońci* kop: 30 na powyższe światło, i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Liczba używających kuracji sztucznemi wodami mineralnemi w obu Instytutach, z dniem każdym się powiększa. Co do jakości wód najwięcej używanych, widoczna okazuje się różnica w porównaniu z dawnemi latami. Dawniej najwięcej wychodziło wody rozmaitych źródeł *Karlsbadzkich*, *Marienbadzkich*, *Egerskich*, *Emskich* i *Obersalzbrunn*, później nieco użycie *Kissingen* się wzmogło. Następnie *Spa*, *Vichy*, bardzo dla skrofulicznych skuteczna *Adelheidsquelle* (Heilbronn) i dzielna siarczana *Akwizgrańska*, obszerne znalazły zastosowanie. Obecnie *Szczawnica* groźną i zbawienną robi konkurencję wodzie *Salzbrunn;* użycie zaś wody *Karlsbadzkiej* i *Marienbadzkiej* jakkolwiek jeszcze bardzo częste, jednakże nieporównanie jest mniejsze.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Eugenjusza *Bonfils*. odbędzie się żałobne Nabożeństwo za Jego duszę w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy, o godzinie 9tej rano; na które, Rodzice wraz z Siostrą zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Ludwiki z Wołowskich *Zielińskiej*, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej rano, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Ś. p. Michalina *Mierzejewska*, przeżywszy lat $2^1/_2$, wczoraj życie zakończyła. W ciężkim smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś, o godzinie 5tej

po południu, z domu N° 513 przy ulicy *Podwale*, na smętarz *Powązkowski*.

Powszechnie szanowana i poważana w kraju rodzina *Zamoyskich*, zbyt ciężką poniosła stratę, przez skon ś. p. Zofji *Zamoyskiej*, Córki JJWW. Elfrydy z Hrabiów Tyzenhauzów i Augusta Hrabiostwa *Zamoyskich*, która dnia onegdajszego, o godzinie 11ej wieczorem, dotknięta *tyfusem*, rozstała się z tym światem. Podobna świeżo zakwitającej gałązce, uchyliła swą główkę przed kosą śmierci, w samem rozwiciu najpiękniejszych dni wiosny, bo w *trzynastym* roku jej życia. Błysła jak gwiazdka, i zgasła jak gwiazdka; a jednak przez te lat trzynaście tak szybko minionych, była pociechą otaczających ją macierzyńską miłością Rodziców, rozkoszą siostrzyczek i braci, oraz całej i tej prawdziwie patryarchalnej Rodziny; niemniej tych wszystkich, których szacunek i poważanie, zespoliwszy z tym domem, dały im sposobność spoglądać bliżej na tę młodą i tyle obiecującą latorośl. Zbyt szczodrze bowiem uposażona od natury, tak pod względem przymiotów duszy, jako i ciała, z świetnem i zasłużonem w kraju imieniem, biegła w niezbadaną przyszłość, z całym zasobem najpiękniejszych nadziei, ażeby zajaśnieć jako Polska Dziewica, a następnie zająć w społeczeństwie godne stanowisko; gdy nagle pod jej drobną i niepewną nóżką, otworzył się grób, aby na wieki i blask jej cnoty i wdzięków i wszystkie nadzieje pochłonąć. I oto miasto owych, a tak błogich marzeń, wzniesie się po nad nią cicha i milcząca mogiłka, skropiona łzami Ojca, Matki i całego Rodzeństwa, a uświęcona szczerem westchnieniem każdego przechodnia, za spokój duszy ś. p. Aniołka *Zofji!* — Jutro o godz: $10^1/_2$ rano, odbędzie się za Jej duszę Nabożeństwo żałobne, w Kościele Ś. ALEXANDRA na *Nowym-Świecie*.

(A. n.) W mieście Okręgowem *Pilicy*, zakończył swe doczesne życie ś. p. Florjan *Czaplic*, Właściciel Apteki tamecznej; lat kilkanaście swojego tam pobytu ciesząc się przyjaźnią nieboszczyka, budowałem się patrząc na spokój, swobodę i zasady religijne, które sobie siedlisko w domu tego zacnego Męża obrały; kochając bez granic swoją czcigodną Żonę i dobre Dzieci, był wzorowym Mężem i najtroskliwszym o wychowanie siedmiorga swoich Dziatek Ojcem. Nieszczęśliwy, nie odszedł bez skutecznej i światłej rady, a biedny bez wsparcia. Takie to cnoty zdobiły ś. p. *Florjana*, który w sile wieku rozstawszy się z osierociałemi Żoną i Dziećmi, nietylko onychże pozostawił na zawsze w nieutulonym żalu, lecz i tych, którzy go tak znali i kochali jak ja. Przyjmij te słów kilka szanowny *Florjanie* od Przyjaciela, który błagać będzie PANA Zastępów o zbawienie dla Twej duszy, a o moc i siłę dla osierociałych, aby cios ten z Woli NAJWYŻSZEGO na nich zesłany, z pokorą znieść potrafili.— Kaj: *K.*

Z powodu, że parkan murowany ogród XX. *Bernardynów* od ulicy *Marjensztadt* otaczający, przez podmulenie fundamentów skutkiem ostatniej burzy, tak dalece osłabionym został, że część onego obaliła się, pozostała zaś część niebezpieczeństwem upadku zagraża, komunikacja przeto ulicą *Marjensztadt* dla osób przejeżdżających została zamkniętą. Nadto, z powodu przedsięwziętych robót około przebrukowania ulicy *Miodowej*, przejazd tąż ulicą naprzód w przestrzeni pomiędzy ulicą *Senatorską* i *Kapitulną*, a po wykończeniu tej części, następnie pomiędzy *Kapitulną* a *Długą*, wstrzymanym został; tymczasowo więc komunikacja za pośrednictwem ulicy *Kapitulnej* odbywać się będzie.

Z końcem r. z. i z początkiem bieżącego, ukazały się dwie powieści nowo występującego na tem polu Pisarza P. Juljana *Milkowskiego*, *Krakowianina*, który już od lat kilkunastu policzony został do uprawiających niwę piśmienniczą. Możnaby tu nadmienić, że kiedy ruch naukowy ożywiać się począł pomiędzy *Warszawą* a *Krakowem*, w tym samym właśnie czasie przeniósł się do nas P. *Milkowski*, szukając pod naszem niebem nowych wrażeń i natchnień; dla tego też mniej może znane są jego prace dawniejsze, częścią osobno wydane, a częścią po wielu pismach *Galicyjskich*, *Poznańskich* i *Krakowskich*, rozrzucone. Obecnie zaś spotykamy P. *Milkowskiego*, w dziedzinie *belletrycznej*, i z przyjemnością widzimy, iż odpowiedział temu trudnemu zadaniu, jak nam dowodzą oddzielnie w tych dniach wydane prace, to jest obrazek p. n.: *Imiennik*, w dwóch tomach, osnuty na tle ostatniego stulecia, gdzie przeprowadzone są następstwa nierozważnego kroku ciężką okupione próbą, i powieść p. n.: *Macocha*, w jednym tomie. Obie te prace, nie są to owe pojawiające się jakieś *plagiaty*; Autor pracował z zamiłowaniem, i dowiódł niezaprzeczonego talentu. Zamiar więc jego, jak to wieść niesie, co do usunięcia się z pola literackiego, byłby prawdziwą dla piśmiennictwa stratą.

Wspominając jeszcze o burzy, która nawiedziła *Warszawę*, nadmieniamy, iż w sam dzień WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, podobna burza połączona z gradem, nawiedziła *Paryż* i to w czasie przechadzek w lasku *Bulońskim*. U nas skutkiem burzy, liczono do 100,000 potłuczonych szyb; tam zaś na 100,000 franków stratę samych *tualet!* Jakaż to różnica! Co kraj, to obyczaj!

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wystawa zwierząt, odbędzie się w dniach 31 Maja (12 Czerwca i $^1/_{13}$ Czerwca, i że stosownie do programu wszystkie zwierzęta na wystawę przyprowadzone powinny być przez następny dzień, po ich ocenieniu wystawione w miejscu na ten cel wyznaczonem a mianowicie: konie godzin dwie, od 6ej do 8ej, a inne zwierzęta godzin 4, od 4ej do 8ej po południu; gonitwy zaś będą miały miejsce w dniach $^2/_{14}$ i $^3/_{15}$ Czerwca. Przytem zawiadamia Osoby, które podpisały *Union-Stakes*, iż zapisy od nich przypadające po rs. 150, przyjmowane będą codziennie w pałacu Hr: Augusta *Potockiego*, w Biurze Stadnem, od godz: 10ej z rana do 2ej po południu. O pośpiech w złożeniu takowych należytości, Dyrekcja łaskawych dawców nagrody *Union-Stakes*, najuprzejmiej uprasza.

Z za *Częstochowy*, donoszą nam, iż w d. 27 z. m. po południu, spadła tam gwałtowna i ulewna burza, która stała się przyczyną zniszczenia kilku statków, rozerwania kanałów i t. d.

Dziś, w Cyrku *Renza*, uroczystość *Bachusa*, wielka scena mimiczna nowo wyuczona przez mimika Pana *Letard*. *Mac Donald*, ogier siwy *Trakeński*, jeżdżony przez E. *Renza*. Po raz drugi *Robert* i *Bertrand*. Przejażdżka, scena w której *Al Mansor* ogier *arabski* stojąc dwoma nogami na wozie, ciągnionym będzie przez 2 ko-

nie, wprowadzene przez E. *Renza.* Komik w miniaturze, przedstawiony przez 5-letniego Karola *Stonette. Arabeska*, klacz siwa *arabska*, jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle.* Woltyżowanie barjerowe przez *Afrykańskiego* murzyna *Mentor* i kadryl.

Słyszeliśmy, iż przybył czy też przybędzie do *Warszawy*, podobno *Bejer* (zwać się ma), żeglarz powietrzny, który ma zamiar puszczać się w naszem mieście balonem. Od czasu *Tardiniego*, niemieliśmy takiego widowiska.

Zwierzętarnia *Kreützberga*, kilka dni tylko bawiła w *Brześciu Litewskim*, spiesząc się, dalej wyjechała, mimo życzenia, aby dłużej tam jeszcze zatrzymać się mogła.

Do Cyrku *Renza*, przybyła znana w *Warszawie* słynna woltyżerka Panna *Adelina.*

Wznawiająca się obecnie drama w Teatrze Rozmaitości *Marya Mulatka*, graną była po-raz pierwszy w tymże teatrze dnia 10 Lipca 1843. Rolę *Łucji* przedstawiała wówczas Pani *Chobrzyńska.*

Baloniki nasycane gazem, bardzo są w modzie, widzieliśmy dzieci, puszczające takowe z lufcików mieszkań 2go-piętrowych; lubo to dzieciom sprawia uciechę, należy jednakże dawać baczenie, aby przy puszczaniu z mieszkań na piętrze położonych, wychylając się, niewyleciały z okna. Lepiej podobno niech tę zabawę do ogrodów i dziedzińców przeniosą.

W *Paryżu* smakosze zajadają z wielkim apetytem *zupę z ogonów krokodyli z rzeki Mississipi.* Puszka tej zupy kosztuje 4ry fr: 50 cen:. Zapewne sklep P. T. *Czabana*, do którego nadchodzą regularnie różne osobliwości gastronomiczne, i o tę się postara.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, od godz: 6tej z południa, wykonywać będzie najnowsze dzieła muzyczne.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $16^1/_2$: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 96, dają rs. 83 kop: 63, wartość kuponu kop: 70; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 55, dają rs. 14 kop: 50, wartość kuponu kop: $26^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 103 kop: 78, dają rs. 103 kop: 28; z r. 1855. żądają rs. 105 kop: 78, dają rs. 105 kop: 28; wartość kuponu kop: $72^2/_9$.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu P. *Tyslera*, orkiestra Cyrku P. *Renza*, pod dyrekcją P. *Mittelbach*, grać będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Mono-dramie *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter;* po Kom: *Dawne Grzechy*, Panna *Gwozdecka* 3-kroć, Panna *Dutkiewicz* 2-kroć, PP. *Żołkowski* 5-kroć i *Swieszewski* 2-kroć; po Kom: *Łobzowianie*, Pani *Bakałowicz*, PP. *Panczykowski* i *Buliński.*

Anglja. *Londyn, dnia 20go Maja.* — Izba Niższa uchwaliła wczoraj znowu budżet dla armji na rok $1857/_8$; oraz zatwierdziła w Komitecie, bez oppozycji bil, o funduszach na utrzymanie Duchownych w *Irlandji.* (Nord).

Belgja. *Bruxella, 31go Maja.*— Obrady Izb *Belgijskich*, to jest Senat i Izby Reprezentantów, postanowieniem Królewskim z dnia wczorajszego odroczone zostały na czas nieograniczony. Powodem tego kroku były zbyt gwałtowne rozprawy nad przepisami regulującemi dobroczynność. (Nord).

Francja. *Paryż, 29 Maja.* — Prywatne doniesienia zapewniają, iż mylną była wiadomość, jakoby projekt kolei żelaznej *Eufratu* zaniechany został. Kompanja stara się od Parlamentu o wyjednanie poręczenia 6 pCt. przez Rząd *Angielski*, a dwaj jej inżenjerowie odesłani zostali z *Syrji*, dla dania w *Londynie* objaśnień co do pewnych zmian w kierunku kolei. Przedsięwzięcie to jest nader ważne dla interesów i polityki *Anglji*, aby to Mocarstwo tak łatwo wyrzec się go mogło.— Z *Hiszpanji* piszą, iż sprawa *Hiszpańsko-Mexykańska* nie kończy się tak łatwo, jak się tego początkowo spodziewano. Trudności są dwojakiego rodzaju, idzie bowiem o uznanie bonów *Mexykańskich*, posiadanych przez *Hiszpanów*, i o zadośćuczynienie za morderstwa dokonane na poddanych Królowej *Izabelli.* W *Madrycie* także krąży pogłoska, iż Xiążę *Rivas* zastąpi Marszałka *Serrano* w Ambasadzie *Paryzkiej.*— Fregata holenderska *Ruyter* opuściła *Marsylję*, udając się do *Tripolis*, dla żądania od Baszy tej rejencji zadośćuczynienia, imieniem Rządu *Holenderskiego.*— Zdaje się, że Dwór *Drezdeński* wywzajemni się *Tuileryjskiemu* za wizytę oddaną przez Xięcia *Napoleona*, i że wkrótce po wyjeździe Króla *Bawarskiego*, *Napoleon III*, będzie miał nowego gościa, w osobie Xięcia Następcy Saskiego *Alberta.*— Od lat 3ch Cesarz i *Francja* odwiedzani byli przez Monarchów, Xiążąt i Xiężniczki, których listę podajemy: Xiążę *Cambridge;* Król *Don Pedro* Portugalski i brat jego Xiążę *Oporto;* Królowa *Wiktorja* i Xiążę *Albert* z Xiężniczką *Charlottą* i Xięciem *Walji;* Xiążę *Sasko-Koburgski;* Król Sardyński *Wiktor-Emanuel;* Xiążę i Xiężna *Brabanccy;* Xiążę Rejent *Badeński;* Xiążę *Pruski*, Arcy-Xiążę *Maxymiljan* Austrjacki, Xiążę *Oskar* Szwedzki, Xiążę *Nassau*, Xiążę *Danilo*, *Władyka Czarnogórji;* J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz; Król Bawarski *Maxymiljan II.* (Ind: Bel:).

Niemcy. *Drezno, 29go Maja.* — Chociaż podróż rodziny Królewskiej do *Włoch*, nie ma żadnego celu politycznego stanowczo wytkniętego, jednak zapewne choć w części poświęconą zostanie pewnym widokom. Pobyt Króla nad *Lago magiowe*, przy dzisiejszych stosunkach *Austrji* do *Piemontu*, koniecznie nasuwa myśl o missji pośrednictwa, którą utwierdza bardziej jeszcze podróż *Saskiego* Ministra spraw zagranicznych, Barona *Beust*, w tameczne okolice. Ma on zabawić tam dwa tygodnie. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. *Rzym, 21go Maja.* — Ostatnie dni pobytu N. Cesarzowej Maryi Fedorówney, w tutejszem mieście, poświęcone były zwiedzaniu osobliwości tak wewnątrz murów *Rzymu*, jak i zewnątrz. *Via Appia*, ze wszystkiemi odkopanemi w naszych czasach zabytkami, dolina *Egerji* z obu Świątyniami, odbudowany Kościół Śgo Pawła, *Aventin* z jego pamiątkami, galerje *Sciarra* i *Colonna*, plac Klasztorny *Lateraneński* i wille rozmaite zaszczycone były odwiedzinami N. Pani. Wczoraj J. C. Mość przyjmowała Króla *Ludwika* Bawarskiego, bawiącego tu od tygodnia, który pożegnał N. Panię. — Papież ofiarował w darze Najjaśniejszej Cesarzowej między innemi, dwa blaty mozajkowe z fabryki *Watykańskiej*, przedstawiające Kościół Śgo Piotra z okolicą, i widok *Tivoli.* (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogdanowicz Ign: Oby: z Gub: Mohylewskiej nr 625; Celiński Fr: dym: Porucz: z Gub: Kostromskiej nr 625; Gerbel Kata: Żona Pułko: z Petersburga nr 513; Karwicki Winc: Ob: z Chybic nr 634; Kozieradzki Józ: Rad: Hono: z Kijowa nr 625; Ulatowski Zeroaster Oby: z Złotkowa nr 584.

Wyjechali: Brodowski Włodz: Ob:, i Dąbrowski Edw: Ob: do Lublina; Felisow Porucz: do Rygi; Nieprzecki Max: Ob: do Zaliwia.

Przyjechali koleją żelazną: Cauchoix Eugeni Urzę: przy drodze żelaznej Petersb:, i Crussy Wikt: Inżen: z Paryża nr 625; Mignot Gilbert, i Moral Klaudjusz Urzędnicy przy drodze żelaznej Peters:, z Paryża nr 625; Maleszewski Tytus Art: Mala: z Paryża nr 634; Oudard Kar: Inżen:, i Ślizień Alfred Hr. z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Bertholdi Xaw: Rad: Hono: do Paryża; Fassong Gust: Reprez: Komp: Ubezpie: Magdeb:, do Magdeburga. — Gawrilenko Dymitr Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, Marszałek Szlachty, do Niemiec; Xżę Szachowski Dymitr Sztabs-Kapit: Gwar: do Paryża.— Radziwiłł Alex: Xżę, Waśkiewicz Józ: Ob:, i Żyliński Mich: Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Na ulicy Przejazd, znaleziono PORTMONETKĘ, zawierającą prócz małej kwoty pieniędzy w drobnej monecie i różnych notatek, oraz dwa Losy na Loterję Klas: do klassy 3 i 4; odebrać można od Stróża domu Nr 717 przy ulicy Leszno.

Śledzie Hollenderskie, znane z swej dobroci, nadejdą dzisiejszym pociągiem Kolei Żelaznej, do Handlu Antoniego Stępkowskiego, których na całe i pół baryłki dostać można.

LOKAL kosztownie umeblowany, składający się z 10ciu dużych Pokoi, dwóch małych gabinetów, Kuchni angielskiej, dwóch Izb kuchennych, trzech Izb w suterynie, Stajni na 5 koni, Wozowni na 3 powozy, Piwnic 4, Góry dużej osobnej; do wynajęcia każdego czasu *rocznie* lub *półrocznie*. — LOKAL drugi, na parterze, umeblowany kompletnie, składający się z dwóch dużych Pokoi i 4ch małych, z Ogródkiem oddzielnym, z Kuchnią angielską, Stajnią na parę koni, Wozownią na jeden powóz i Piwnicą; do wynajęcia każdego czasu, *miesięcznie*. NB. Lokale te oba na żądanie mogą być połączone razem. W tymże samym domu jest kilka mniejszych Lokali bez Mebli na roczne wynajęcie. — Tamże jest do sprzedania: KARETA na leżących resorach, mało używana; KOCZ na stojących resorach; parę KONI z uprzężą: KREDENS mahoniowy duży, za bardzo przystępną cenę; DYWAN Angielski nowy, długości 13 i $^1/_4$ łokcia a szerokości 9 i $^3/_4$ łokcia, za $^2/_3$ wartości; PARAWAN mahoniowy o 6 skrzydłach, z materją, mało używany. — W tymże domu jest znaczna partja **Wełny** wysoko poprawnej, i różne drobne rzeczy. Wiadomość u Stróża Józefa, ulica Mazowiecka Nr 1346.

Wczoraj, zgubiono **Pugilares**, w którym znajdowała się Xiążka Legitym: familijna, Pozwolenie, i Wexel na rs. 20 z podpisem Wulfa, gotowizną rs. 5, oraz Los Nr 2473 do 5 klassy wzięty w Kantorze W. Tycza. Uprasza się Znalazcy o oddanie do Staroz: Berka Teppich, pod Nr 956 w domu Krzemińskiej, do Składu Fajansu, a rs. 5 może sobie zatrzymać w nagrodę.

Właścicielka $^1/_5$ części Losu Nr 6111*c* do 89 Loterji, takową do 4 klassy zagubiła; gdy zaś Znalazca wykupił tę część Losu do 5 klassy w Kantorze Głównym, ostrzega się, że wygrana jaka paść może na tę część, prawa właścicielka w Kontroli zapisana, wypłaconą mieć będzie.

W powrocie z Ordynanshauzu przy Saskim placu, na Przedmieście Pragę, zagubione zostało **Pozwolenie** p. o. Naczelnika Wojennego Gub: Warszawskiej, i **Polecenie** dane od Dowódcy Pułku Grenadjerskiego J. C. W. W. Xięcia Mikołaja Mikołajewicza. Ktoby takowe znalazł, raczy oddać do Biura tegoż Naczelnika Wojennego w pałacu Brühlowskim, za przyzwoitą nagrodą.

OSOBA płci żeńskiej, uzdatniona w Zarządzie gospodarskiem, z chlubnemi świadectwami, życzy sobie takowy obowiązek przyjąć w znacznym domu w mieście lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Solnej i Elektoralnej pod Nr 756, u P. Zielińskiej, w oficynie na 1m piętrze, pod Nr 3.

SKLEP narożny przy dwóch ulicach pryncypalnych Długiej i Bielańskiej, wraz z urządzeniem odpowiedniem, z powodu wyjazdu właściciela, jest jeszcze na lat 4ry do odstąpienia, od Śgo Jana r. b. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Kantorze Loterji pod Nr 517.

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

przy ulicy Nalewki Nr 1780, obok Cukierni Haberkanta, przyrządził znaczny zapas Mantyl, Okryć, Płaszczyków, Paltocików podług najnowszego fasonu, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaje. Zarazem przyjmuje wszelkie zamówienia na tego rodzaju roboty, które najgustowniej i w krótkim czasie wykończa. **J. Lulla.**

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOŃ**, kary, rosły, z ruskim Zaprzęgiem, w domu pod Nrem 1734 przy ulicy Wiejskiej. Wiadomość u Właściciela domu.

ELSNER
DENTYSTA,

mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich*.

KARETA podróżna, bardzo wygodna, mogąca pomieścić osób 4, ma być odesłana ztąd do St. Petersburga. Życzący sobie odbyć podróż wygodnie, może użyć tej Karety bezpłatnie, tylko poniesie koszta za konie Extrapocztowe, oraz wynagrodzenie dla Konduktora. Bliższą informację można powziąźć na Poczcie w Expedycji Extrapoczt.

KOLONJA BOGUSŁAWICE, pod miastem Wolborzem położona, od stacji Baby wiorst 6, od Tomaszowa wiorst 8, od Piotrkowa wiorst 12, z prawem kolonjalnem; składająca się z 52$^1/_2$ dziesiatyn czyli z włók 3$^1/_2$ z których 10 morg łąki dobrej, nadrzeczne pastwiska wspólne, prócz tego ugaj w rządowych borach, budowle nowe, Dom mieszkalny, Stodoła, Obora i Mieszkanie dla ludzi, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu, czy to z Inwentarzem lub bez. Nadmieniając że wysiewy uskutecznione, jako to: Oziminy korcy 35, Jęczmienia i Koniczyny czerwonej korcy 38, Kartofli zasadzono morg 2, zaś Proso i Tatarka obsiana w stosunku. Wiadomość powziąźć można na gruncie, lub w Restauracji w domu Rezlera Nr 451, istniejącej pod firmą Mellerowicza.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 11/23 i 14/26 Czerwca r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 659 przy ulicy Leszno, licytacja, na przebudowanie przy Arsenale Konstrukcyjnym, dwóch zupełnie wietkich Rezerwuarów do wody, jednej Studni, i jednego Rezerwuaru do studzenia wody. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównywającą 3cj części summy anszlagowej t. j. rs. 592. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie anszlagu, warunków i planu, oraz bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne, w Kancellarji Arsenału, od godziny 10 z rana do 2ej po południu.— Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff 1.* Tłumacz Arsenału, Regestrator Kollegjalny, *Zimmermann*.

Rs. 3,000, jest do umieszczenia na 1szy Ner hipoteki Domu lub Dóbr w Gub: Warszawskiej. Wiadomość powziąść można w Składzie materjałów pismiennych, W. Rakoczy, przy ulicy Senatorskiej, w domu d. Petiskusa pod Nr 473*b*.

Jest do wzięcia DZIERŻAWA dóbr, blizko Lublina i szose Warszaws: leżących, w gruntach pszennych, w których około 230 korcy oziminy, z tych połowa pszenicy zasiewa się, i tyleż jarzyny, z budowlami dobremi, oraz wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi;— ora KOLONJA z lasem i gotową intratą, o werst

25 od Warszawy, na lewym brzegu Wisły leżąca. Opisy obu znajdują się u Mecenasa Kobylańskiego, w Warszawie na Nowem-Mieście Nr 310/11.

W dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1857 r. o godzinie 3ej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, sprzedane będą stanowczo w drodze działów przez publiczną licytację **DOBRA ZIEMSKIE**: 1) Dobratycze, składające się z Folwarku i Wsi Dobratycze, tudzież z wsi zarobnych: Kołpinek, Ogrodniki, Żuki i Murawiec, z przyległościami i przynależytościami, mające ogólnej rozległości włók 116, morgów 6, prętów 249 miary nowop:, prócz gruntów funduszowych Cerkwi w Dobratyczach, żadną obcą własnością nie przedzielone. 2) Lebiedziów, składające się z Folwarku i Wsi Lebiedziów z przyległościami i przynależytościami, mające ogólnej rozległości włók 76, morgów 2, prętów 152 miary jak wyżej, nie łącząc do tej przestrzeni pewnych obcych części, w szachownicy rozpołożonych. Dobra te stanowią własność beneficjalnych Sukcessorów Franciszka i Zofji z Lutosławskich małżonków Grabowskich. Położone są w Okręgu i Powiecie Bialskim Gubernji Lubelskiej. Dobra Dobratycze z ścianą wschodnią granicżą z rzeką spławną Bug; odległe są od miasta Warszawy mil 25, od miasta Powiatowego Biały mil 5, od miasta Międzyrzeca mil 9, od Terespola i traktu bitego Brzesko-Litewskiego mila 1. Dobra Lebiedziów z Dobratyczami graniczące, od miasta Terespola, od traktu bitego i od rzeki spławnej Bug o wiorst 5, a zresztą jak poprzednie są odległe. W Dobrach Dobratycze, gleba gruntów częścią pszenna, a zresztą klassy I. i II. żytniej. Łąki polne, a w małej ilości błotne, z których zbiera dwór w przecięciu rocznie siana gruntowego fur jednokonnych 400, a nieco grubszego fur 200. Młyn Wiatrak czyni teraz dochodu rs. 50, prócz mlewa dla Dworu. W trzech szynkach dworskich wychodzi wódki szumówki około garncy 2,000. Włościan osiadłych, całe role posiadających 41, pustek 12. Robocizna włościan z całych dóbr wynosi rocznie dni ciągłych 5,594 i dni pieszych 4,592, Czynsze w gotowiźnie rs. 85 kop: $12^1/_2$, a nadto dają osepy i daniny. Na gruntach dworskich i pustkach w przecięciu lat trzech wysiew roczny: pszenicy ozimej korcy 69, żyta ozimego korcy $122^1/_2$, jarego korcy 3; jęczmienia korcy $14^1/_2$, owsa korcy 74, grochu korcy 17, gryki korcy $7^1/_2$, bobiku korcy 12, kartofli korcy 119; lecz zasiew pól nie był kompletny. Budowle potrzebom gruntu odpowiednie, co do ilości, jakości i stanu, w relacji biegłych są opisane. Lasu w kawałkach między polami jest morgów 90 prętów 145 na opał; zarośli morgów 85 prętów 136 na pastwisko zdatnych. Pastwiska dla bydła i owiec żyzne i dostateczne. W dobrach Lebiedziów, gleba gruntów żytnia, pierwszych dwóch klass, pomięszana z pszenną. Łąki w połowie gruntowe, w połowie błotne, z których Dwór rocznie w przecięciu zbiera siana gruntowego fur 200, błotnego fur 150. W karczmie Lebiedziowskiej wychodzi rocznie wódki szumówki garncy 600. Włościan osiadłych jest 8, pustek 5. Robocizna Włościan wynosi rocznie dni sprzężajnych 382, dni pieszych 880. Na gruntach Dworskich i pustkach w przecięciu lat trzech wysiew roczny: pszenicy ozimej korcy 71, żyta korcy 126 i stosowna ilość jarzyny, lecz nie wszystkie grunta były obsiewane. Budowle powiększej części stare, reparacji potrzebują. Lasów nizko-piennych opał zapewniających, morgów 597 prętów 82; Zarośli morgów 30 prętow 119: Pastwiska zdatne dla bydła i owiec. Sadzawki przy wsi szlamem zapełnione. Licytacja będzie rozpoczętą od zaprzysiężonej taxy biegłych, mianowicie: I. Dóbr Dobratycze z przyległościami od summy rub: sr: 38,419 kop: 87; II. Dóbr Lebiedziów z przyległościami od summy rs. 22,810 kop: 38. Vadium ad I. rs 3,900, ad II. rs. 2,250 wynosi. Detaxacją rzeczonych Dóbr, Mappy i Rejestra pomiarowe, tudzież zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, każdego czasu przejrzeć można u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego, w mieście Siedlcach pod N° 58 zamieszkałego. Tenże zbiór objaśnień i warunków, jest do przejrzenia w Kancellarj Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.— Jan *Chomiczewski*, Patron.

Podaje się do publicznej wiadomości, że na gruncie dóbr folwarku Stok, do dóbr głównych Pruszyńskich należącym, 3 wiorsty od m. Pow: Siedlec odległym, począwszy od d. 6/18 Czerwca i następnych r. b., sprzedawane będą przez dobrowolną licytację, za gotowe pieniądze, **Inwentarze** żywe, własnością Felixa Bielawskiego będące, w następujących gatunkach, jakości i ilości, jako to: 1) Krów pachtowych 140; 2) Buchai 8; 3) Bydła jałowego to jest nieuków po lat 3, sztuk 10; 4) Jałówek 15 po lat 2; 5) Jałówek rocznych 10; 6) Nieuczków rocznych 15; 7) Owiec macior z jagniętami 150; 8) Owiec macior jałowych 250; 9) Skopów opasowych po lat 4 i 5 sztuk 450; 10) Tryków 2-letnich i 3-letnich z wełną 50; 11) Skopów 2-letnich 250; 12) Skopiaków rocznych 200; Maciorek rocznych 150. Chęć więc nabycia tych inwentarzy mający, niech się raczą zgłosić w powyższym miejscu i terminie.


Śledzi Hollenderskich, wyborowych, Ułustych, z trzeciego tegorocznego połowu, w całych, w pół i ¼ baryłkach, nadszedł znaczny transport wczorajszym posiągiem Kolei Żelaznej, do Handlu win i korzeni Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej Nr 587, wprost domu zwanego Lasockie; ceny zawsze przystępne.


Z powodu wyjazdu, do sprzedania **Meble** mahoniowe, t. j. Kanapa mahoniowa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół przed kanapę, Kantorek mahoniowy antyk, Lustra, Stoliki. Widzieć można takowe pod Nr 160 przy ulicy Gołębiej, na 1m piętrze, każdodziennie z rana do godz: 10, lub po południu od godz: 4 do w pół do 6ej.

Nagrody Rs. 5.— Dnia 3 b. m. przechodząc ulicą Bednarską, przez dom Wernera, Krako:-Przedm:, Podwal, na Długą, zgubioną została **Brosza** złota, grawirowana w węzeł. Łaskawy Znalazca raczy odesłać do Numerowego b. Hotelu Bawarskiego, nateraz Żeglugi Parowej, przy ulicy Bednarskiej.

Potrzebnym jest **Lokal**, składający się z 4 lub 5 Pokoi, z meblami, na miesiąc jeden, od 3 b. m. Ktoby miał zamiar takowy odnająć, raczy nadesłać adres do Gospodarza domu Nro 565/6 przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

W roku zeszłym t. j. dnia 2 Grudnia, znalezione zostały **Pieniądze**, przy ulicy Długiej w summie Zł. 178 gr. 10. Właściciel po udowodnieniu takowych, raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera, a rzeczoną kwotę odbierze.

W majątku Żółwin, o 3 wiorst od przystanku Brwinów, a 7 od stacji Pruszków, jest do sprzedania 10 sztuk **TRYKÓW** młodych, zdrowych i wysoko poprawnych, pochodzących ze słynnej Owczarni W. Leszczyńskiego w Bedlnie;— tamże przyjmują się obstalunki na kilka lub kilkadziesiąt tysięcy CEGŁY, z której kilkanaście gotowej się na gruncie znajduje.


Rsr. 10 Nagrody.— Dnia 1 b. m. w czasie Koncertu P. Bilsego, w Sali Wielkiej Alei, zgubiony został **Zegarek** damski, złoty, w 2ch kopertach, z szafirowemi bukiecikami, wraz z agrafką. Znalazca tegoż odnieść zechce pod Nr 471*g* przy ulicy Rymarskiej, na 2e piętro.

WYPRAWY i UBIORY
dla małych Dzieci.—Ulica Marszałkowska Nr 1372.


Kocz-Kareta, na leżących resorach, używana, lecz w najlepszym stanie zostająca, a pochodząca ze znakomitej fabryki w Warszawie, jest do sprzedania zaraz, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 711, u Stróża, lub u Rządcy domu, w oficynie na dole.

Jest do sprzedania **WIEŚ** w Powiecie Rawskim, o wiorst 10 od stacji Kolei Żelaznej Radziwiłłów położona, mająca rozległości dziesiatyn 360 czyli włók 24 przeszło, obfitująca w piękne nadrzeczne łąki, dobrą ziemię i inne rolnicze potrzeby. Bliższą wiadomość powziąść można, w domu Nr 1298*a*, przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie na 1szem piętrze, wchodząc w 3cią sień, między godziną 3cią a 5tą z południa.—Tamże potrzebną jest **Pożyczka** rs. 6,000 na hypotekę Dóbr w tymże Powiecie.


Przy ulicy Trębackiej w domu pod Nr 629, jest do sprzedania **KAWIARNIA** (mała), z wszelkiemi rekwizytami.


Summa Rs. 60,000, na mały procent, jest do ulokowania niezawodnie na lat kilka, razem lub po rs. 15,000, a to na Dobra w Gub: Warszawskiej, lub na Domy. Wiadomość dokładna przy ulicy Stojańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.— J. Chwalibóg.

BANK POLSKI.— Podaje do powszechnej wiadomości, że d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Banku Polskiego, publiczna licytacja na sprzedaż Dóbr ziemskich BRONOWICE z przyległościami, w Okręgu Kozienickim, Pow: i Gub: Radomskiej położonych, a to pod następującemi głównemi warunkami:

1) Possesja cywilna dóbr, liczyć się będzie dla nabywcy, od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.

2) Szacunek ogólny dóbr ustanawia się na summę rs. 71,500, która zaspokojoną będzie jak następuje:

a, Nabywca przejmie pożyczkę Tow: Kred: Ziemskiego III okresu w summie rs. 16,410, dobra te obciążającej.

b, Bank pozostawia przy gruncie summę rs. 37,500 do spłaty procentem amortyzacyjnym w stosunku 2%, obok zwyczajnego 5% rocznie, uiszczać się mającym.

c, Summę rs. 17,590, uzupełniającą powyższy szacunek, nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiźnie w ciągu dni 20 po licytacji, a nadto zwróci Bankowi część pożyczki Towarz: Kred: Ziem: jaka po włącznie ratę Czerwcową r. b. będzie umorzoną.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązanym będzie złożyć na vadium summę rs. 6,000, w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast będzie zwrócone.

Nadmienia się, iż Dobra te, mają mieć ogólnej rozległości włók 130 morgów 3 prętów 50 miary nowopolskiej, czyli dzies: 2015 sażeni 1705; tudzież, że do nabywcy należeć będą inwentarze żywe i martwe na gruncie znajdujące się.

Szczegółowe warunki znajdują się dla przejrzenia mającym chęć kupna w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, w Biurze Naczelnika Pow: Radomskiego, tudzież na gruncie dóbr Bronowice, gdzie także o ich stanie przekonać się można. — Prezes, Rz: R. S., B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Kancel:, Radca Kolegjalny, *Łubkowski*.

Na obwieszczenie Pana M. S. FLATAU, zamieszczone w Nr 133 Kurjera Warszawskiego, oświadczam, że treść oznajmienia, uczynionego przezemnie pod dniem 2 Maja utrzymuję w zupełności: nie uważam przecież za zgodne z honorem Kupca rozwijać dalej tak niemiły spór w publicznych pismach. Ktoby zaś pragnął nabrać w tym przedmiocie szczegółowego objaśnienia, może każdej chwili przejrzeć moje kontrakta z PP. **Robins** et **Comp:**, zawarte w Londynie dnia 26 Stycznia 1852 r., 23go Lutego 1853 r., 17go Października 1855 r. 2go Października 1856 r., jak niemniej Korespondencja z PP. Robins et Comp:, w interesie P. M. S. Flatau przeprowadzona. — Gdańsk dnia 27go Maja 1857 roku.

E. A. Lindenberg.

BANK POLSKI.— Z powodu, że ogłoszona na dzień 6/18 Maja r. b. sprzedaż Magazynów w m. Nowym Dworze nad rzeką Narwią, do skutku nie przyszła, Bank Polski podaje do wiadomości powszechnej, iż sprzedaż tychże, przez opieczętowane deklaracje, odbędzie się d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. w sali posiedzeń Banku, o godz: 12 w południe, pod temi samemi warunkami, mianowicie: że każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć na wadium rs. 800, w gotowiźnie lub procentowych papierach publicznych polskich lub rossyjskich, z właściwemi kuponami. Z ustanowionego za powyższe Magazyny szacunku rs. 8,000. pozostawione być mogą przy gruncie rs. 6,000, z rozkładem na lat 6 czyli rat 12, z procentem 5%, reszta zaś t. j. rs. 2 000, i to co wyżej nad tę summę podług deklaracji postąpionem będzie, nabywca zapłaci do Kassy Banku w dni 30 od daty nabycia. Bliższe warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą każdego dnia w Biurze Banku Polskiego, i w Wydziale Handlu, od godz: 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świątecznych. Każdy nadto chęć kupna mający, o stanie i rozległości sprzedających się Magazynów, przez obejrzenie na gruncie przekonać się może, w czem miejscowy Burmistrz żądane udzieli objaśnienia.— Prezes, Rz: Radca Stanu, B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Kancellerji, Radca Kolleg:, *Łubkowski*.

Żądaną jest **FURMANKA**, powracająca w Gubernję Wołyńską, do miast: Żytomierza, Ostroga lub Zasławia, mogąca zabrać Osobę i ładunek składający się z dwóch kufereczków i tłomoczka. Wiadomość przy ulicy Dunaj wązki, pod Nrem 151 w Sklepiku.

J'ai l'honneur d'annoncer aux familles qui voudraient faire élever leurs enfants dans une ville des provinces Baltiques, que mon établissement, fondé pour *l'éducation des demoiselles des classes superieures de la société*, peut encore recevoir quelques pensionnaires. On y enseigne les siennes; quatre langues: le français, l'anglais, le russe et l'allemand; la musique, le dessin, la danse, etc. J'accèpte de préference les enfants de 8 à 12 ans, le bas-âge facilitant de beaucoup *l'étude des langues*. — El: *Clark*, Directrice de l'établissement. Quiconque désire avoir des renseignements détaillés, aura la bonté de m'écrire sous l'adresse suivante: *Riga Grosse Sandstrasse Hause Mecketh.*



Dom w Warszawie przy dwóch pryncypalnych ulicach narożnie położony, o 2ch piętrach, masyw murowany, z obszernym ogrodem i placem frontowym do nowych zabudowań, mający frontu łokci przeszło 220, pod korzystnemi warunkami do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w Sklepie Obuwia damskiego P. Żarnowskiego, wprost domu Fryzjera Przybylskiego, na Krak:-Przedm:.



Onegdaj o godz: 12, na ulicy Świeto-Jerskiej, zabłąkał się PIESEK z rasy wyżełków, miał czarne uszy i takież łatki, oraz pąsową wstążkę na szyi. Łaskawy i sumienny Znalazca, lub posiadający wiadomość, raczy się zgłosić pod Nr 272 przy rogu ulic Świeto-Jerskiej i Freta, do Pani Strusiewicz, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę, jakiej sam żądać będzie; ostrzega się przytem, że wszelkie poszukiwania są czynione i w razie odkrycia, zatrzymujący cudzą własność, pod odpowiedzialność sądową pociągniętym zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 6, (podnosi się).

TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani*. (Drugi wstęp P. *Koehler*).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Warszawiacy i Hreczkosieje.*

MAJTRANK,

Przez otrzymywanie dwa razy na tydzień przysyłki tego zdrowia ziół, Waldmeister (asperula odorata Woodroof) z jego ojczyzny z nad Renu i Włoch, gdzie właściwie rośnie, sprzedaje się codzień świeżo przyrządzany **Majtrank** na winie Reńskiem, Mozel, butelka po kop: 90, szklanka kop: 10, i Königsmosel butelka rs. 1 kop: 20, szklanka kop: 15. — Tudzież **Extrakt** do Majtranku, flaszka po kop: 15, która wystarcza na garniec Wina. Nadziewane Czokolad Praline z Maraskinem, Ponczowe; LIKWORY Orzechowe, Waniljowe, Kremowe, Fondans Kristalize, i rozmaite Pomadowe i Marcepanowe CUKIERKI, funt kop: 75; CUKIERKI i KARMELKI, funt po kop: 45, zwyczajne Karmelki, funt po kop: 30; **Pastylki** Kristalize z Majtrankiem, z Kwiatu Mozelwein i Waldmeister Extrakt, pudełeczko po kop: 30; z któremi poleca się szanownej Publiczności,

Karol Grohnert.

W Ogrodzie **Piwa Bawarskiego** na Grzybowie pod Nr 1103, z powodu otwarcia nowej Lodowni, poleca się wyborne PIWO BAWARSKIE wystałe, z browaru H. Jung, tudzież doskonałe STAROPOLSKIE PIWO; zaś dziś, o godzinie 7mej wieczorem, trzeci raz wystąpi tamże z śpiewami przy towarzyszeniu cytry, **kwartet śpiewaków alpejskich** z doliny Isar, którzy wszędzie z zadowoleniem przyjętemi byli. Śpiewy te od dziś codziennie o godzinie 7ej wieczorem wykonywane będą. Staraniem moim będzie, zapewnić szanownym Gościom rychłą i chętną usługę, a kuchnia moja poleca się Kurczętami, Szparagami, Rakami i świeżą Pieczenią z rożna w każdej porze.— W. Klopfert Administrator.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1857 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.